

Diabelski Młyn – The Analogs

Nim bomby strzaskały domy nad rzeką
I morze ognia zmieniły je w pył,
Na starym nabrzeżu stała knajpa,
Która się zwała Diabelski Młyn
Tu marynarze i kurwy portowe
Trwonili forszę, trwonili czas
Mieszali rum z tanią miłością,
A krew i łzy płynęły nie raz
Pijmy za ich tęsknotę za dalekim domem!
Pijmy za miłość, która odeszła w dal!
Pijmy za czas, który nigdy już nie wróci!
Pijmy za ogień z nieba, co na miasto spadł!
Kto chociaż raz tędy żeglował
Diabelski Młyn dobrze znał
On domem był wszystkich straceńców,
Znających morza zimnych fal
Kości i garnki czyściły kieszenie,
A noże i pięści czekały oszustów
Alkohol i piersi upadłych kobiet
Pozwalały zapomnieć o smutku
Pijmy za ich tęsknotę za dalekim domem!
Pijmy za miłość, która odeszła w dal!
Pijmy za czas, który nigdy już nie wróci!
Pijmy za ogień z nieba, co na miasto spadł!
Dzisiaj śladu nawet nie znajdziesz
Po młynie diabelskim, który tu stał
Wszyscy straceńcy, którzy w nim pili
Śpią na dnie morza lub gryzą piach
Zielona trawa zarosła zgliszczą,
Które zostały po tamtej spelunie,
Gdy ogień z nieba pogrzebał miasto,
Ogień z nieba na miasto runął
Pijmy za ich tęsknotę za dalekim domem!
Pijmy za miłość, która odeszła w dal!
Pijmy za czas, który nigdy już nie wróci!
Pijmy za ogień z nieba, co na miasto spadł!

Pijmy za ich tęsknotę za dalekim domem!
Pijmy za miłość, która odeszła w dal!
Pijmy za czas, który nigdy już nie wróci!
Pijmy za ogień z nieba, co na miasto spadł!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych